



GAZETA GMINNA

# WIEŚCI NIEPORECKIE

w skrócie

POMOC W ROZWIĄZYWANIU  
PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

HARMONOGRAM DYŻURÓW członków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Nieporęciu w marcu 2012 r.  
Punkt Konsultacyjny (SP ZOZ – wejście od rehabilitacji):  
• 6 marca 2012 r. – H. Powoła, A. Burzyński;  
• 13 marca 2012 r. – L. Deptuła, A. Radlak;  
• 20 marca 2012 r. – B. Kopicńska, R. Łukasik, E. Stanisłewska;  
• 27 marca 2012 r. – K. Malinowska-Lerman, E. Różańska.  
Spotkania Komisji w marcu 2012 r.: Urząd Gminy Nieporęt, sala konferencyjna, II piętro – I i 22 marca 2012 r. od godz. 16.00.

SOŁECTWA: Aleksandrów, Beniaminów, Białobrzegi, Izabelin, Józefów, Kąty Węgierskie, Michałów-Grabina, Nieporęt, Rembelszczyzna, Rynia, Stanisławów Pierwszy, Stanisławów Drugi, Wola Aleksandra, Wólka Radzyńska, Zegrze Południowe



## PODZIĘKOWANIA dla przedsiębiorców

Już po raz czwarty Wójt Sławomir Maciej Mazur spotkał się z przedsiębiorcami z terenu gminy Nieporęt, aby podziękować im za współpracę i przyznać kolejne wyróżnienia „Firma Przyjazna Gminie Nieporęt”.



W spotkaniu, które miało miejsce ostatniego dnia karnawału, uczestniczyli przedstawiciele ponad 50 firm, mających swoje siedziby na terenie gminy. Łączy je, niezależnie od branży i wielkości, zaangażowanie w życie społeczne gminy, wspieranie inicjatyw kulturalnych, sportowych, oświatowych.

Podczas spotkania przyznawane są wyróżnienia i dyplomy „Firma Przyjazna Gminie Nieporęt”, natomiast jedna z firm uhonorowana zostaje pamiątkową statuetką za szczególne zasługi dla społeczności lokalnej. W tym roku słowa uznania skierował wójt Maciej Mazur do Prezesa Zarządu firmy Grodno w Michałowie-Grabinie, Andrzeja Jurczaka. Historię przedsiębiorstwa charakteryzuje stały dynamiczny rozwój i jej rodzinny charakter. Pierwszy sklep powstał w Warszawie w roku 1990, założony przez Mirosławę i Tadeusza Jurczaków. Centralny magazyn w Michałowie-Grabinie uruchomiony został w 1996 roku. Dzisiaj firma jest największą w Polsce siecią hurtowni i sklepów detalicznych w swojej branży, z sukcesem rozwijaną przez rodzinę Państwa Jurczaków.

Posiada 35 placówek handlowych, oferujących ponad 100 tysięcy produktów, ale jak twierdzi Prezes Andrzej Jurczak, serce firmy nadal funkcjonuje w gminie Nieporęt, w Michałowie-Grabinie. Na szczególne uznanie zasługuje również i to, że firma Grodno od lat wspiera finansowo m.in. gminny klub sportowy oraz Caritas. Za osiągnięcia i zasługi oraz współpracę z Gminą Nieporęt Prezes Andrzej Jurczak odebrał z rąk Wójta Macieja Mazura i Wiceprzewodniczącego Rady Gminy Mariana Oszczyka pamiątkową statuetkę przedstawiającą gminne symbole – łódź ze snopem Wazów, z żaglem w kształcie litery N oraz serdeczne gratulacje i podziękowania.

Przyznane zostały również dyplomy oraz pamiątkowe przypinki „Firma Przyjazna Gminie Nieporęt”. W tym roku, do grona firm posiadających już to wyróżnienie, dołączyło 12 kolejnych.

Spotkanie zakończył występ Krzysztofa Daukszewicza, satyryka, poety, kompozytora i piosenkarza, mieszkańca gminy Nieporęt, również posiadającego tytuł „Firmy Przyjaznej Gminie Nieporęt”. □ B. Wilk

w WIEŚCIACH  
NIEPORECKICH  
czytaj o...

AQUAPARK  
w Gminie Nieporęt  
ZAPRASZA!

str. 2

GMINNY Ośrodek Kultury  
Nieporęt zaprasza...

str. 4

ŚLADAMI wojennych  
wspomnień na Rybakach  
– Ryszard Grzybowski

str. 7



## AQUAPARK w Gminie Nieporęt ZAPRASZA!

14 marca będzie zwieńczeniem prac, przy realizacji czołowej gminnej inwestycji – aquaparku. Tego dnia, od godziny 15.00 pływalnia rozpoczyna działalność – sport, rekreacja, relaks i odnowa biologiczna w centrum gminy Nieporęt. A na pierwszych 50 osób czeka niespodzianka!

Zanim to jednak nastąpi przypominamy Czytelnikom, jak przebiegała realizacja tej wyjątkowej inwestycji.

Wmurowanie kamienia węgielnego nastąpiło w dniu zakończenia roku szkolnego – 16 czerwca 2009 roku. Już w lipcu maszyny wykonawcy – Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego „EKOBUD” Sp. z o.o. z Ostródy – wjechały na plac budowy. Do końca roku wykonane zostały wszystkie zaplanowane prace – fundamenty, konstrukcje żelbetowe i strop nad pomieszczeniami piwnicznymi, rozpoczęto murowanie ścian pierwszej kondygnacji, stanęły słupy konstrukcyjne, stanowiące podporę dachu. W roku 2010 budowa przebiegała zgodnie z harmonogramem, bez zakłóceń. Wiosną podjęto murowanie ścian. Już w kwietniu pojawiła się konstrukcja dachu, o której warto wspomnieć parę słów. Ma bardzo ciekawe rozwiązanie. Dach wykonany jest z płyt war-

stwowych metalplast, układanych na jednoprzęsłowych dźwigarach z drewna klejonego. Jest to rozwiązanie nowatorskie i zarazem bardzo efektowne. W połowie roku basen oraz część socjalno-techniczna były już zadaszone, stanęła też betonowa konstrukcja pod nieckę basenu sportowego. Gotowa też była wieża zjeżdżalni ślimakowej, wstawione zostały okna, wewnątrz murowano ściany działowe. Do końca 2010 roku montowane były instalacje sanitarne centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjne. Przygotowano pomieszczenia dla urządzeń systemu uzdatniania wody, wentylacyjnego i klimatyzacyjnego.

Na początku 2011 roku zamontowane zostały niecki basenowe, w następnych miesiącach trwał montaż i rozprowadzanie wentylacji w całym budynku, a także filtrów i urządzeń, które zapewniają prawidłowe funkcjonowanie pływalni od strony technicznej. W październiku zamontowano zjeź-

dzalnie ślimakową, a wewnątrz budynku trwały prace wykończeniowe, zainstalowano siedzenia na widowni oraz podwodne oświetlenie niecek. Parę tygodni zajął rozruch technologiczny urządzeń – wentylacji, pomp, stacji uzdatniania wody. Wokół budynku posiana została trawa, zamontowano ogrodzenia.

### Co oferuje nasz aquapark?

Pływalnia wyposażona jest w trzy niecki basenowe. Największa ma rozmiary 25 m x 12,5 m i głębokość od 130 cm do 180 cm. Podzielona jest na 6 torów ze słupkami startowymi. Dysponuje pełnym wyposażeniem, m.in. urządzeniami sygnalizacji falstartu, nawrotu w stylu grzbietowym, które umożliwiają organizację zawodów. Druga niecka, rekreacyjna, do której prowadzić będzie zjeżdżalnia ślimakowa długości ok. 70 metrów, ma wymiary 15 m x 5,7 m i głębokość 1,1 metra. Oferuje różnorodne

atrakcje – podwodną leżankę z hydromasażem, dwa kołnierze z których wypływają strumienie wody, masujące kark. Trzecia niecka to wanna z hydromasażem dla 6 osób, pięknie usytuowana przy oknie ozdobionym kolorowymi luksferami, z widokiem na las. Wszystkie trzy niecki wykonane są ze stali nierdzewnej, wyprodukowane i zamontowane przez firmę Berndorf Baderbau, specjalistę w tej dziedzinie. Dla większego komfortu użytkowników, zostały też oświetlone podwodnymi reflektorami. A po aktywnie spędzonych chwilach w wodzie, można odpocząć w suchej saunie.

**Aquapark zaprasza od 14 marca, od godziny 15.00.** Zapewniamy przyjazną atmosferę, sprzyjającą zarówno relaksowi, jak i sportowej rywalizacji, w pomieszczeniach o wysokim standardzie technicznym i estetycznym. To ważna chwila w historii gminy Nieporęt, nie przegap jej!

□ B. Wilk

## GMINNE inwestycje

Dział Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Gminy pracuje nad przygotowaniem gminnych inwestycji do realizacji.

- ◆ Rozstrzygnięty został przetarg na budowę sieci wodociągowej oraz kanalizacyjnej w ulicy Tulipanowej w Nieporęcie. Sieć wodociągowa wyniesie 135,5 mb i będzie eksploatowana przez Gminny Zakład Komunalny w Nieporęcie. Długość sieci kanalizacyjnej w ulicy Tulipanowej wyniesie 155 mb, a eksploatować ją będzie MPWiK. Wybrana została oferta firmy „Pimar” z Legionowa, za kwotę 89 650 zł.



- ◆ Termin realizacji koniec sierpnia 2012 roku.
- ◆ Rozstrzygnięty został przetarg na przebudowę parkingu na Placu Wolności w Nieporęcie. Wykonana zostanie nawierzchnia parkingu z płyt eko – o powierzchni około 300 m<sup>2</sup> oraz droga manewrowa z kolorowej kostki betonowej – o powierzchni 150 m<sup>2</sup>. Prace realizować będzie firma „Dromo” z Warszawy, za kwotę 34 305 zł, w terminie do 31 maja 2012 roku.
- ◆ Ogłoszone zostało zamówienie publiczne w trybie przetargu nieograniczonego na budowę oświetlenia ciągu pieszo-jezdnego wzdłuż ulicy Zegrzyńskiej w Nieporęcie, na odcinku od ul. Jana Kazimierza w kierunku Dzikiej Plaży. Otwarcie ofert nastąpiło 29 lutego. Termin realizacji inwestycji upływa 31 maja 2012 roku.

- ◆ Zlecono wykonanie projektu chodnika wraz z oświetleniem wzdłuż ulicy Słonecznej w Stanisławowie Pierwszym, na odcinku od ul. Tęczowej do granicy gminy Nieporęt. Inwestycja zaplanowana jest na odcinku długości ok. 1 km. Termin wykonania projektu upływa 16 maja 2012 roku.
- ◆ Zlecono opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej kotłowni gazowej w gminnym przedszkolu w Biało-brzegach. Wykonawcą opracowania jest Pracownia Instalacji Budowlanych w Warszawie. Termin wykonania dokumentacji upływa 24 maja 2012 roku. Następnie ogłoszone zostanie zamówienie na wykonanie kotłowni gazowej w budynku przedszkola gminnego w Biało-brzegach.

□ BW

W związku z zakończeniem modernizacji mostu na rzece Czarnej, po wielokrotnych wnioskach gminy Nieporęt kierowanych do Zarządu Transportu Miejskiego o przywrócenie komunikacji ulicą Przyszłość, L-8 powróciło na pierwotną trasę.

## L-8 WRÓCIŁO na pierwotną trasę

Od poniedziałku, 20 lutego, L-8 kursuje starą trasą: PKP DĄBKOWIZNA – (...) – Małolecka – Izabelińska – KONCERTOWA – Izabelińska – Przyszłość – Strużańska – (...) – PKP LEGIONOWO.

W związku z powyższym przywrócone zostały stare przystanki funkcjonujące jako „na żądanie”: PRZYSZŁOŚĆ 01 i 02, RODZINNA 01 i 02, KSIĘŻYCOWA 01 i 02, REMBELSZCZYŻNA 03.

Zmiana trasy L-8 związana była z remontem mostu na rzece Czarnej, który rozpoczął się w lipcu 2011 ro-

ku i na jego czas została zmieniona organizacja ruchu. Po zakończeniu prac budowlanych i uruchomieniu mostu w styczniu 2012 roku, gmina zwracała się kilkakrotnie do ZTM o przywrócenie kursów na pierwotnej trasie, które umożliwiają mieszkańcom rejonu ulicy Przyszłość, Słonecznej i Strużańskiej w Stanisławowie Pierwszym dogodny dojazd do Legionowa, jak również do Warszawy i Nieporętu. Od 20 lutego kursy L-8 powróciły na starą trasę.

□ BW



### WIEŚCI NIEPORĘCKIE

Wydawca: Urząd Gminy Nieporęt  
pl. Wolności 1, 05-126 Nieporęt  
tel. (22) 767 04 00  
Redaktor naczelny: Beata Wilk  
Druk: Druk: Polskapresse Sp. z o.o.,  
Oddział Poligrafia, drukarnia w Warszawie  
ISSN 1897-1911



# XXI SESJA Rady Gminy Nieporęt

We wtorek 21 lutego 2012 r. odbyła się XXI sesja Rady Gminy Nieporęt, obrady której poprowadził Przewodniczący Rady Gminy Eugeniusz Woźniakowski.

Głównym tematem posiedzenia było utworzenie „Ośrodka Sportu i Rekreacji Gminy Nieporęt”. Wobec zakończenia budowy gminnej pływalni sportowej w Stanisławowie Pierwszym, koniecznym było określenie formy organizacyjno – prawnej eksploatacji tego obiektu.

Rada Gminy postanowiła najpierw, zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy o samorządzie gminnym, o sposobie prowadzenia gospodarki komunalnej w zakresie kultury fizycznej. Podejmując uchwałę nr XXI/9/2012 postanowiono, że Gmina prowadzi gospodarkę komunalną w zakresie zadań własnych obejmujących zadania kultury fizycznej i urządzeń sportowych w oparciu o bazę gminnej pływalni sportowej w Stanisławowie Pierwszym, poprzez własną jednostkę organizacyjną w formie jednostki budżetowej.

Następnie radni podjęli uchwałę nr XXI/10/2012 w sprawie utworzenia gminnej jednostki organizacyjnej pod nazwą „Ośrodek Sportu i Rekreacji Gminy Nieporęt”, nadając jednocześnie Statut Ośrodka Sportu i Rekreacji Gminy Nieporęt oraz określając wyposażenie Ośrodka, czyli składniki majątku ruchomego Gminy Nieporęt, przekazane w zarząd Ośrodka.

Ponadto uchwałą nr XXI/11/2012 określono zasady i tryb korzystania z gminnej pływalni sportowej w Stanisławowie Pierwszym, zaś uchwałą nr XXI/12/2012 ustalono następujące ceny za korzystanie z gminnej pływalni sportowej w Stanisławowie Pierwszym:

1. Ceny biletów jednorazowych za korzystanie z gminnej pływalni sportowej w Stanisławowie Pierwszym

Lp.	Dzień tygodnia	Godzina	Cena biletu				
			normalnego	ulgowego	rodzinnego 2+1	rodzinnego 2+2	rodzinnego 2+3
1.	poniedziałek – piątek	08:00-15:00	12 zł	8 zł	–	–	–
2.	poniedziałek – piątek	15:00-22:00	14 zł	10 zł	30 zł	40 zł	46 zł
3.	sobota, niedziela, święta	08:00-14:00	14 zł	10 zł	30 zł	40 zł	46 zł
4.	sobota, niedziela, święta	14:00-22:00	16 zł	12 zł	35 zł	45 zł	55 zł

z zastrzeżeniem pkt 3 – 7.

2. Ceny karnetów za korzystanie z gminnej pływalni sportowej w Stanisławowie Pierwszym

Lp.	Ważność karnetu	Cena	Wartość do wykorzystania	Kaucja zwrotna za karnet
1.	1 miesiąc	50 zł	55 zł	25 zł
2.	2 miesiące	100 zł	115 zł	25 zł
3.	3 miesiące	150 zł	180 zł	25 zł
4.	6 miesięcy	250 zł	300 zł	25 zł
5.	12 miesięcy	500 zł	600 zł	25 zł

3. Bilet jednorazowy uprawnia do korzystania z pływalni przez 60 minut, następnie cena wzrasta proporcjonalnie co 1 minutę.

4. Z pływalni korzystają bezpłatnie dzieci do lat 4.

5. Bilet rodzinny przysługuje rodzinom z dziećmi do 16. roku życia.

6. Bilet ulgowy przysługuje:

a) dzieciom od lat 4 i młodzieży szkolnej i akademickiej do 25 lat (za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej lub studenckiej);

b) osobom niepełnosprawnym (za okazaniem ważnego orzeczenia o niepełnosprawności lub legitymacji potwierdzającej niepełnosprawność);

c) opiekunom osób niepełnosprawnych (nie więcej niż jeden opiekun na jedną osobę);

d) osobom powyżej 65 roku życia.

7. Ceny biletów jednorazowych i karnetów obejmują korzystanie ze wszystkich atrakcji pływalni.

8. Cena wynajęcia toru pływalni: 150 zł/h.

9. Cena wynajęcia basenu: 2 000 zł/h.

10. Cena udostępnienia powierzchni reklamowej: 40 zł. za m<sup>2</sup>/miesiąc.

11. Ceny określone w cenniku stanowią ceny brutto.

Rada Gminy udzieliła też poparcia obywatelskiemu projektowi ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego złożony do sejmiku Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 9 i 10 sierpnia 2011 roku, podejmując uchwałę nr XXI/13/2012. Uchwałę przekazano m.in.: Marszałkowi Sejmu Pani Ewie Kopacz oraz Ministrowi Finansów Jackowi Rostkowskiemu.

Punkt dotyczący rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Nieporęt” został zdjęty z porządku obrad, celem ponownej, szczegółowej analizy dokumentu.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy zamknął obrady.

□ J.Jońska

## KWALIFIKACJA wojskowa rozpoczęta

Stosownie do postanowień Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Obrony Narodowej z dnia 27 października 2011 r. w sprawie przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej w 2012 r. (Dz.U. Nr 245, poz. 1463), kwalifikacja wojskowa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzona w dniach od 06 lutego do 30 kwietnia 2012 r.

Do stawienia do kwalifikacji wojskowej wzywa się:

- 1) mężczyzn urodzonych w 1993r.,
- 2) mężczyzn urodzonych w latach 1988 – 1992, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej,
- 3) kobiety urodzone w latach 1988–1993 posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej oraz kobiety pobierające naukę celem uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akademickim 2011/12 kończą naukę w szkołach lub uczelniach medycznych i weterynaryjnych oraz na kierunkach psychologicznych.



5) osoby, które skończyły 18 lat i zgłosiły się ochotniczo do pełnienia służby wojskowej.

Kwalifikację wojskową osób zameldowanych na pobyt stały lub czasowy, trwający ponad 3 miesiące na terenie Gminy Nieporęt, przeprowadzi Powiatowa Komisja Lekarska w Legionowie w siedzibie Starostwa Powiatowego pod adresem: 05-119 Legionowo, ul. gen. Wł. Sikorskiego 11, sala konferencyjna. Stawiennictwo osób z Gminy Nieporęt wyznaczone zostało w dniach 27 i 28 lutego br. **Osoby, które w tym terminie nie zgłosiły się do kwalifikacji zobowiązane są uczynić to do dnia 5 marca.** Zobowiązanie do zgłoszenia się na kwalifikację, określone jest w imiennym wezwaniu do kwalifikacji wojskowej. Nieotrzymanie wezwania imiennego

nie zwalnia osoby podlegającej kwalifikacji wojskowej od obowiązku zgłoszenia się na Powiatową Komisję Kwalifikacyjną.

Osoba stawiająca się do kwalifikacji winna posiadać ze sobą:

- 1) dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość,
- 2) dokumentację medyczną w tym wyniki badań specjalistycznych,
- 3) aktualną fotografię o wymiarach 3x4 cm bez nakrycia głowy,
- 4) dokumenty potwierdzające poziom wykształcenia i kwalifikacje zawodowe.

W trakcie badań lekarskich zostaną określone kategorie zdrowia a ponadto nastąpi założenie ewidencji wojskowej i wydanie książeczki wojskowej. Za niestawienie się do kwalifikacji wojskowej bez uzasadnionej przyczyny grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub zarządza się przymusowe doprowadzenie przez Policję w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Szczegółowe informacje: Urząd Gminy Nieporęt, tel. (022)7670440.

□ Kierownik Działu OC T.Biernat

ogłoszenie



**Wójt Gminy Nieporęt zaprasza młode osoby, zainteresowane graniem w Młodzieżowej Reprezentacyjnej Orkiestrze Dętej Gminy Nieporęt, do składania deklaracji uczestnictwa.**

W zgłoszeniu prosimy podać: imię i nazwisko, wiek, poziom umiejętności gry na instrumencie (jakim) oraz adres do kontaktu.

Powstanie Orkiestry uzależnione jest od ilości osób, które zechcą przyczynić się do jej powstania i rozwoju, tak by w niedalekiej przyszłości stała się muzyczną wizytówką Gminy Nieporęt.

Deklarację można przesłać na adres e-mail: [promocja@nieporet.pl](mailto:promocja@nieporet.pl) lub adres pocztowy: Urząd Gminy Nieporęt, Dział Informacji Publicznej i Promocji Gminy, Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt, w terminie do końca marca 2012 roku.

W 2012 roku tracą ważność dowody osobiste wydane w 2002 roku, które należy wymienić w Urzędzie Gminy Nieporęt.

## WYMIANA dowodów osobistych

Prosimy o sprawdzenie, kiedy został wystawiony Państwa dowód osobisty (data wystawienia i ważności podana jest w dokumencie) i zachęcamy do wcześniejszego składania wniosku ze względu na miesięczny termin oczekiwania na dowód osobisty.

Osoby, które w 2001 roku miały ukończone 65 lat dowody osobiste mają wydane na czas nieoznaczony.

Dowód wydawany jest bezpłatnie. Do wniosku załącza się dwie aktualne fotografie, akt stanu cywilnego, jeżeli stan cywilny uległ zmianie od chwili otrzymania poprzedniego dowodu osobistego.

Wniosek należy złożyć osobiście w Urzędzie Gminy Nieporęt, Dział Spraw Obywatelskich i USC pok. 4.

1 stycznia 2012 roku weszła w życie ustawa zmieniająca sposób powiadamiania organów podatkowych o zmianie danych podatkowych – osób fizycznych objętych rejestrem PESEL, które nie prowadzą działalności gospodarczej i nie są podatnikami podatku VAT.

Po zmianie przepisów, osoba zmieniająca dowód osobisty zwolniona jest z obowiązku aktualizowania danych w urzędzie skarbowym osobiście lub za pośrednictwem urzędu gminy, jak było do tej pory. Zgodnie z obecnie przyjętym rozwiązaniem, Minister Spraw Wewnętrznych będzie niezwłocznie przekazywał zmienione dane do Centralnego Rejestru Podmiotów – Krajowej Ewidencji Podatników, prowadzonego przez Ministra Finansów.


**GMINNY OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA**

**4.III. godz.16.00**  
**– GOK Nieporęt**

„Moje kanadyjskie wędrówki” spotkanie z podróżnikiem – Marek Łasiz

Podczas spotkania wyruszymy w podróż do jednego z największych krajów na świecie. Zobaczymy ważne kanadyjskie miasta takie jak Ottawa, Toronto oraz Montreal. W Toronto pójdziemy do China Town oraz obejrzymy karaibski karnawał zwany Caribana. Wynajmiemy także samochód i pojedziemy na północ do dzikiego Algonquin Park oraz odwiedzimy pierwszą polską osadę w Kanadzie. Oczywiście wybierzemy się także nad wodospad Niagara i będziemy podziwiać piękno kanadyjskiej przyrody. Nasza wirtualna podróż będzie ilustrowana oryginalnymi fotografiami oraz filmami

**O wykładowcy:**

**Marek Łasiz** – archeolog (absolwent UW), kulturoznawca cywilizacji starożytnych świata (absolwent UJ), doktorant na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Autor publikacji naukowych i popularnonaukowych. Uczestnik wypraw na tereny Ameryki Południowej, Środkowej i Północnej.

We współpracy z Ośrodkami Kultury i Uniwersytetami Trzeciego Wieku zrealizował ponad 170 wykładów podróżniczych i popularnonaukowych ilustrowanych własnymi, często unikalnymi fotografiami oraz filmami.


**11.III. godz.16.00**  
**– GOK Nieporęt**

Występy sekcji wokalnych i teatralnych działających w Gminnym Ośrodku Kultury w Nieporęciu z okazji Dnia Kobiet oraz wystawa Marka Stor „Kobiety świata w obiektywie”.  
 W programie występ zespołu Piena Voce, ToBeUp oraz sekcji teatralnej.


**16.III. godz.10.00**  
**– GOK Nieporęt**

Etap gminny XXXV edycji konkursu recytatorskiego „WARSZAWSKA SYRENKA”.


**18.III. godz. 16.00**  
**– GOK Nieporęt**

Wystawa prac Justyny Urgacz „Szydełko i szurek” wykonanych na szydełku i metodą soutache oraz koncert muzyki orientalnej.

W repertuarze są utwory komponowane przez Lucjana Wesołowskiego oparte na motywach orientalnych oraz oryginalne melodie i pieśni (mantry) Dalekiego Wschodu.

**Skład zespołu:**

**Lucjan Wesołowski (Lucyan)** – sitar, flety, saz, gitara, śpiew

**Jacek Kasprzyca** – gitara, śpiew

**Robert Kawka** – instrumenty perkusyjne


**24. III. godz.16.00**  
**– GOK Nieporęt**

**Warsztaty wielkanocne**

W czasie warsztatów poznamy techniki

zdobienia jaj – pisanki, kraszanki, rysowanki.

Ozdobimy je również metodą decoupage. Będziemy tworzyć palmy i wypiekać baby wielkanocne. Przybliżymy Państwu tradycje i obrzędy związane z tym świątecznym czasem.

Dlaczego zając znosi wielkanocne jaja? Dlaczego kobiety podczas zdobienia jaj wypędzały z izby każdego przybysza płci męskiej? Na te jak i inne pytania odpowiemy w czasie naszych warsztatów, na które zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych. Zapisy na warsztaty w biurze Gminnego Ośrodka Kultury w Nieporęciu, telefonicznie 22 774 83 26 lub mailowo kultura\_nieporęt@wp.pl

Koszt warsztatów 10 złotych.

Zakończyła się trzecia edycja Konkursu Wiedzy o Polskim Państwie Podziemnym, Armii Krajowej i Szarych Szeregach organizowanego przez Prezydenta Miasta Legionowo, Starostę Powiatu Legionowskiego oraz Muzeum Historyczne w Legionowie. W konkursie brali udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i liceów z terenu naszego powiatu

## KOLEJNY sukces uczniów z naszej gminy



**T**a edycja była trudniejsza od poprzednich. Poza trzema etapami sprawdzającymi wiedzę, dodatkowo trzeba było wykonać albumy z zaprojektowaną trasą wycieczkową, zawierającą miejsca pamięci z okresu walk ruchu oporu z okupantem hitlerowskim. Uczestnicy musieli udać się do tych miejsc, wykonać dokumentację fotograficzną i dokładny opis zdarzenia, którego to miejsce dotyczyło.

Wśród laureatów, jak co roku, nie zabrakło uczniów z gminy Nieporęt. W kategorii gimnazjów drugie miejsce zajął uczeń Gimnazjum im. Bitwy Warszawskiej 1920 r. Marcin Szostek, a w kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce wywalczyła Aleksandra Szostek ze SP im. Bronisława Tokaja w Nieporęciu. Ola pozazdrościła

ła sukcesów swoim braciom w poprzednich edycjach i postanowiła spróbować sił w tym roku. Poza nagrodami za zajęcie czołowych miejsc jury postanowiło przyznać wyróżnienia za wykonanie albumów. Między innymi otrzymali je: Marcin Szostek i Wojciech Wróbel z gimnazjum w Stanisławowie Pierwszym oraz laureatka pierwszego miejsca Aleksandra Szostek.

Ponieważ rodzeństwo Szostek jako zwycięzcy w swoich kategoriach wiekowych nie mogą wystartować do czwartej edycji konkursu, liczą że ich koleżanki i koledzy godnie ich zastąpią i tradycyjnie nie oddadzą pierwszych lokat.

□ Jacek Szostek

**Rozmowa z OLĄ SZOSTEK, uczennicą klasy V Szkoły Podstawowej w Nieporęciu, laureatką I miejsca w Konkursie Wiedzy o Państwie Podziemnym, Armii Krajowej i Szarych Szeregach.**

**Co skłoniło Cię do wzięcia udziału w konkursie, którego tematyka raczej odpowiada zainteresowaniom chłopców niż dziewczynek?**

*O.Sz.: Zachęciły mnie pani od historii Aneta Gąsowska – Jastrzębska i mama. Przede wszystkim jednak osiągnięcia moich braci, którzy w minionych latach z powodzeniem startowali w tym właśnie konkursie. Pomyślałam, że może i mi się uda. Tematyka konkursu jest Ci bliska? Interesujesz się tymi zagadnieniami?*

*O.Sz.: Uważam, że tematyka tego konkursu jest raczej trudna. Materiał, który trzeba opanować, jest bardzo obszerny. Wykracza znacznie ponad to, czego uczymy się w szkole.*

**Co sprawiło Ci największą trudność?**

*O.Sz.: Najtrudniejsze jest zapamiętanie dat. Trudno było mi zapamiętać, co w którym dniu i roku się wydarzyło, a było to bardzo ważne i nie można było tego pominąć.*

**Jakie są Twoje dalsze plany? Będziesz startowała w kolejnych konkursach?**

*O.Sz.: Myślę że w gimnazjum na pewno wezmę udział jeszcze raz w tym konkursie, bo jako laureatka, w szkole podstawowej już nie mogę. Jeśli znajdę podobny konkurs historyczny, na pewno także wezmę w nim udział.*

**A lubisz historię?**

*O.Sz.: Tak. Uważam, że jest bardzo interesująca. Mogę powiedzieć, że nauka historii sprawia mi przyjemność.*

**Dziękuję za rozmowę.**

□ Iwona Kopka

W Gminnym Ośrodku Kultury rozpoczął działalność klub Żyjmy zdrowo.

## DZIAŁALNOŚĆ klubu Żyjmy zdrowo uważamy za rozpoczętą!



W niedzielę, 26 lutego, odbyło się pierwsze spotkanie. Ilość chętnych przybyłych tego popołudnia do GOK przerosła nasze oczekiwania, i ku naszej radości nie były to tylko panie. Okazuje się, że coraz bardziej zależy nam na poprawieniu jakości życia codziennego. Bo właśnie temu mają służyć spotkania klubu. Zaproszeni goście – p. Milena Zalewska Chomań, fizjoterapeuta i instruktor fitness oraz p. Małgorzata Mańko – specjalista ds. żywienia, zwracały uwagę na najczęściej popełniane błędy w trakcie wykonywania codziennych czynności oraz brak racjonalnego podejścia do przygotowywanych posiłków. Okazało się, że aby móc żyć zdrowo i w pełni cieszyć się życiem nie trzeba rezygnować z tego, co się lubi, tylko trzeba uważniej komponować naszą dietę i absolutnie nie wolno zapominać o aktywności fizycznej. Przy zdrowym, słodkim poczęstunku i zielonej herbatce uczestnicy spotkania mogli zadawać nurtujące ich pytania dotyczące zdrowej diety i odpowiedniej aktywności ruchowej. Odważni mogli skorzystać z analizatora składu masy ciała, który sprawdza m.in. ile jest wody w organizmie, tkanki tłuszczowej, masy kostnej i mięśniowej. Chętnych nie zabrakło.

Serdecznie Państwa zapraszamy na następne spotkanie, które odbędzie się 22.04. o godz.16.00.

□ Iwona Kupisiewicz



Julia Pietrucha



Victoria Mańko

## WYŚPIEWANY sukces

17 lutego uczennice Szkoły Podstawowej im. Wandy Chotomskiej w Józefowie wzięły udział w II Festiwalu Piosenki Polskiej i Anglojęzycznej O'beeBOK w Białoleńskim Ośrodku Kultury w Warszawie.

W konkursie współzawodniczyli ze sobą uczniowie nie tylko z warszawskich i podwarszawskich szkół, ale także z dalszych zakątków naszego kraju. Wśród jurorów zasiadali m.in. Anna Przybysz, Kuba Sienkiewicz, Marek Kościwicki. Choć konkurencja była niemała, nasze młodzieżki wokalistki były najlepsze w swojej kategorii wiekowej. Victoria Mańko (kl. III A) zajęła I miejsce, a Julia Pietrucha (kl. I B) II.

Sukces jest tym większy, iż nie przyznano miejsca III. Cieszymy się, że jury doceniło umiejętności wokalne i talent muzyczny naszych małych artystek.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

□ Renata Kuś

Sukcesem zakończył się udział uczennic klasy VI szkoły w Józefowie w konkursie plastycznym, zorganizowanym przez PGE Dystrybucja Warszawa.

## SUKCES uczennic ze szkoły w Józefowie

**K**onkurs plastyczny „W królestwie bezpiecznej energii” jest częścią programu edukacyjnego „Prąd – mój bezpieczny przyjaciel”, realizowanego przez PGE Dystrybucja Warszawa. Głównym założeniem programu jest wychowanie dzieci i młodzieży na świadomych użytkowników energii, którzy dbają o środowisko naturalne i swoje najbliższe otoczenie. Konkurs, który w tym roku miał VIII edycję, ma zasięg wojewódzki i cieszy się dużą popularnością. W kategorii klas IV-VI komisja oceniała aż 268 prac. Podczas

ogłoszenia wyników i wręczenia nagród laureatom, które odbyło się 16 lutego w Centrum Promocji Kadr „Złote Brzozy” w Warszawie, okazało się, że nasze uczennice odniosły ogromny sukces. Jury wyłoniło ze szkoły w Józefowie aż trzy laureatki: Julia Wolińska zdobyła I miejsce, Patrycja Rębelska III, a Weronika Kawka otrzymała wyróżnienie. Organizatorzy przygotowali dla laureatów atrakcyjne nagrody – za I miejsce dla autora pracy notebook, a dla szkoły odtwarzacz DVD; za III miejsce dla autora pracy przenośny odtwarzacz mp4,

a za wyróżnienie – grę edukacyjną lub książkę. Ponadto każda uczestnicząca w konkursie szkoła, a więc i szkoła w Józefowie, otrzymała certyfikat „Szkoła pełna energii”, przyznany przez PGE Dystrybucja Oddział Warszawa.

Laureatki konkursu pokazały, że trudny temat dotyczący energii elektrycznej można pokazać w sposób niebanalny i bardzo efektowny. Wykazały się ogromną inwencją i pomysłowością, wykonując wyjątkowo oryginalne prace. Serdecznie im gratulujemy!

Renata Kuś



Z okazji dnia świętego Walentego w Szkole Podstawowej w Izabelinie zorganizowany został bal karnawałowy.



## BAL Walentynkowy

Dzieci bawiły się w dwóch grupach wiekowych w pięknie udekorowanej sali gimnastycznej, od godziny 16.30 do 20.00. W projektowaniu strojów młodzi i starsi wykazali się dużą inwencją twórczą. Wśród młodszych uczestników balu można było rozpoznać księżniczki, rycerzy, dobre wróżki i złe czarownice.

Dzieci miały okazję wziąć udział w licznych konkursach i zabawach, zarówno indywidualnych, jak i zespołowych. Wszyscy świetnie się bawili.

Pomocy w przygotowaniu zabawy udzielił szkole sołtys Adam Banaszek.

SP Izabelin

Od utraty niepodległości do powstań na Śląsku

## ŻYWA lekcja historii

**Jak wyglądała czapka Napoleona? Jak prezentował się mundur żołnierza Księstwa Warszawskiego? Po co wojakom onuce? Dlaczego tak ważne w historii Polski były trzy powstania śląskie?**

Odpowiedzi na te pytania dostarczyła uczniom klas 4-6 Szkoły Podstawowej w Nieporęcie żywa lekcja historii poprowadzona przez członków Bractwa Rycerskiego z Gniewu.

Przybliżyli oni najważniejsze fakty z dziejów Polski od momentu rozbiorów, przez okres napoleoński, powsta-

nia narodowowyzwoleńcze, I wojnę światową aż po powstania śląskie. Uczniowie poznali wybrane obyczaje i kulturę omawianego okresu. Aktywnie uczestniczyli w prezentacji poznając umundurowanie żołnierzy, przebiegając się w stroje, ucząc się posługiwania różnymi rodzajami broni. Zajęcia przeprowadzone z dużym poczuciem humoru, przy aktywnym udziale uczniów są doskonałym uzupełnieniem podręcznikowej wiedzy i z całą pewnością na długo zostaną w ich pamięci.

Iwona Kopka



Tłusty czwartek w Szkole Podstawowej w Nieporęcie upłynął w nastroju zabawy. Z inicjatywy dyrektora szkoły, pani Edyty Kuś, wieczorem odbyło się spotkanie dla rodziców i mieszkańców, będące zarazem pożegnaniem karnawału.

## TŁUSTY czwartek w karnawałowych rytmach

Przybyli goście bawili się oglądając występy uczniów. Pierwszoklasiści pod okiem pani Małgorzaty Bańskiej zaprezentowali muzyczny repertuar składający się z ludowych i współczesnych piosenek i tańców. Brawurowy występ zaprezentowali artyści ze „Sceny Tokaja”, którzy wraz ze swoją opiekunką, panią Kamilią Szaszkievicz, przygotowali niezwykle dowcipny skecz pt. „Ona i oni”, złożony ze znanych przebojów układających się w scenkę z życia pewnego małżeństwa. Popis wokalnych umiejętności zaprezentowali w nim uczniowie klas szóstych:

Wiktoria Szybowska, Aleks Błędniak oraz piątklasista, Adam Ropek.

W prawdziwie karnawałowy nastrój wprowadził gości zespół Piena Voce pracujący na co dzień pod okiem pani Katarzyny Ignaciuk w Gminnym Ośrodku Kultury w Nieporęcie, który na czwartkowy wieczór przygotował wesoły, taneczny repertuar. Po występie Piena Voce jeszcze przez kilkadziesiąt minut trwała zabawa w dyskotekowych rytmach.

Jak na tłusty czwartek przystało – tradycyjnych pączków i faworków



nie zabrakło dla nikogo. Wieczór umiliła także zaskakująca loteria, w której można było wygrać drobne upominki подарowane przez rodziców i nauczycieli. Dochód z loterii, jak i z całej imprezy, która miała charakter charytatywny, zostanie przeznaczony na zakup sprzętu nagłaśniającego dla szkoły. Dyrekcja szkoły dziękuje wszystkim rodzicom, którzy w jakikolwiek sposób wsparli organizację wieczoru karnawałowego.

Iwona Kopka



## WARSZTATY Przyrodnicze „Tropy zwierząt”

Warsztaty poprowadzili pani Agnieszka Sokółowska i pan Michał Zwierzchowski. Zajęcia miały na celu zapoznanie uczniów ze zwierzętami zamieszkującymi mazowieckie lasy i naukę rozpoznawania ich tropów.

Na początku spotkania uczniowie obejrzeli interesujący film o życiu zwierząt. Poznali charakterystyczne cechy, budowę, sposób życia i rozmnażania takich zwierząt jak: dziki, lisy, sarny, jelenie, łosie, zające, bobry. Dowiedzieliśmy się jak zachowywać się w lesie w stosunku do zwierząt. Jak rozpoznać zwierzęta chore na wściekliznę i co robić w takiej sytuacji. Następnie mieliśmy wspaniałą okazję, żeby obejrzeć i dotknąć parostki kozła, kiel dzika, róg zebra, ząb bobra zwany struną.

Dowiedzieliśmy się także, co zwierzęta zostawiają w lesie. Oglądaliśmy tropy, czyli odciski, jakie zwierzęta pozostawiają na różnego rodzaju podłożu (śnieg, ziemia, piach), ślady swojej obecności, czyli sierść, poroża, fragmenty zębów, szkielety itp. oraz ślady żerowania np. resztki ofiar drapieżników, ogryzione gałęzie, liście, rozkopane podłoże. Miejsca odpoczynku i schronienia zwierząt, legowiska, nory, kapieliska, itp. Uczyliśmy się, jak rozpoznawać tropy różnych zwierząt i ptaków, jak rozróżniać tropy podobne do siebie np. wiewiórki i jeża, albo wilka i niedźwiedzia. Następnie uczniowie zapoznali się z dekalogiem tropiciela.

W ramach innowacji pedagogicznej „Ekologia w programie wychowawczym szkoły” uczniowie klas III i IV Szkoły Podstawowej w Izabelinie uczestniczyli w warsztatach przyrodniczych pt. „Tropy zwierząt” w Nadleśnictwie Drewnica.

W drugiej części warsztatowej uczniowie zostali podzieleni na dwie grupy. Klasa III miała za zadanie rozpoznać tropy i przyporządkować, czyli przystępować odpowiednie zwierzę. Druga grupa – klasa IV miała za zadanie przyporządkować podanym zwierzętom odpowiedni trop. Do pomocy uczniowie mieli klucz do oznaczania tropów ssaków. Było to dosyć trudne zadanie, ale przy pomocy pracowników Nadleśnictwa dzieci świetnie sobie poradziły. W nagrodę uczniowie otrzymali drobne upominki-jeżyki. Każdy mógł także zabrać ze sobą, na pamiątkę, swoją kartę pracy w celu utrwalenia zdobytych wiadomości.

SP Izabelin

# REGATY bojerowe na jeziorze Śniardwy

Zawodnicy YKP Warszawa UKS Pilawa Nieporęt wzięli udział w regatach bojerowych w ramach Mistrzostw Polski oraz Świata i Europy, które w połowie lutego rozgrywane były na jeziorze Śniardwy.



Występ w mistrzostwach poprzedziły treningi na Zalewie Zegrzyńskim. Warunki na początku lutego były sprzyjające i zawodnicy z powodzeniem mogli szlifować formę przed ważnymi zawodami. 14 i 15 lutego na jeziorze Śniardwy odbyły się regaty bojerowe Mistrzostwa Polski w klasie minibojer oraz DN Junior.

Wystartowali w nich zawodnicy YKP WARSZAWA UKS Pilawa Nieporęt Karol Wojda, Maciej Krusiec, Bogusia Żulewska, Kuba Marczak, Mateusz Krasowski. Karol Wojda odniósł duży sukces, zdobywając brązowy medal, Maciek Krusiec wywalczył 6 miejsce.

Na tym samym jeziorze od 16 do 19 lutego rozgrywane były Mistrzostwa

Świata i Europy w tych samych klasach. Również i tej rywalizacji nasi zawodnicy dobrze sobie poradzili – Maciej Krusiec zajął 5 miejsce, a Karol Wojda 9.

Serdecznie gratulujemy zawodnikom oraz ich trenerowi Janowi Tomczykowi oraz życzymy dalszych sukcesów.

□ BW

14 i 15 lutego w szkole w Józefowie odbyły się Mistrzostwa Powiatu Legionowskiego w unihokeju dziewcząt i chłopców.

## POWIATOWE rozgrywki unihokeja

W turnieju dziewcząt wystartowały reprezentacje czterech szkół podstawowych: z Białobrzegów, Łajsk, SP nr 7 z Legionowa oraz gospodarze. Zawody rozegrane zostały systemem „każdy z każdym” i ostateczne zwycięstwo odniosła SP nr 7 z Legionowa.

### Ogólna klasyfikacja:

I miejsce – SP nr 7 z Legionowa

II miejsce – SP z Łajsk

III miejsce – SP z Białobrzegów

IV miejsce – SP z Józefowa

W zmaganiach chłopców brały udział również cztery drużyny: SP w Białobrzegach, SP nr 2 w Legionowie, SP w Łajskach i SP w Józefowie. Zawodnicy walczyli bardzo ambitnie, ale zwycięzca może być tylko jeden.

Ogromny sukces odnieśli uczniowie z naszej szkoły zdobywając II miejsce w ostatecznej klasyfikacji. Serdecznie gratulujemy!

### Ogólna klasyfikacja:

I miejsce – SP w Łajskach

II miejsce – SP w Józefowie

III miejsce – SP nr 2 w Legionowie



IV miejsce – SP w Białobrzegach.

Uczestnicy tegorocznych zawodów otrzymali z rąk pani dyrektor Agnieszki Powały pa-

miątkowe dyplomy, puchary oraz słodkie lizaki, w kształcie serduszek.

□ SP Józefów

## DEBIUT w rozgrywkach powiatowych



7 lutego chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Izabelinie wzięli udział w mistrzostwach powiatu legionowskiego w piłce siatkowej.

W turnieju tym spotkało się 5 najlepszych drużyn z gminnych szkół: Szkoły Podstawowej w Chotomowie, Szkoły Podstawowej w Izabelinie, Szkoły Podstawowej w Serocku, Szkoły Podstawowej nr 4 w Legionowie, Szkoły Podstawowej nr 8 w Legionowie. Turniej stał na bardzo wysokim poziomie i choć nie udało nam się wywalczyć znaczą-

go miejsca, to bardzo cieszy nas fakt, iż nasza szkoła jako pierwsza (spośród szkół podstawowych z gminy Nieporęt) zadebiutowała w tego typu rozgrywkach. Po rozegranym turnieju chłopcy stwierdzili, że w przyszłym roku powalczą o miejsce na podium. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów naszej reprezentacji.

□ Dariusz Pieśniak



Siostry Janeczko, mieszkanki Białobrzegów, zawodniczki judo, odniosły spektakularny sukces podczas zawodów z cyklu Grand Prix Mazowsza 2012. Każda z nich wywalczyła złoty medal w swojej kategorii wagowej.

## POTRÓJNE złoto sióstr Janeczko

11 i 12 lutego odbył się VIII Międzynarodowy Turniej Judo Dzieci i Młodzików o Puchar Wójta Gminy Lesznowola, czyli kolejne zawody z cyklu Grand Prix Mazowsza 2012. Turniej zgromadził około 400 zawodników z ponad 30 klubów z całej Polski.

Pierwszego dnia startowała najmłodsza z sióstr – Maja Janeczko (rocznik 2003), uczennica II klasy Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Białobrzegach, która po stoczeniu 4 pasjonujących i zaciętych walk zajęła w swej kategorii wagowej (24 kg) pierwsze miejsce. Następnego dnia walczyły jej starsze siostry. Aleksandra, uczenni-

ca V klasy tej samej szkoły, walczyła w kategorii dzieci starszych (rocznik 2000, kategoria wagowa 30 kg) oraz Joanna, uczennica I klasy sportowej Gimnazjum im. Bitwy Warszawskiej w Stanisławowie Pierwszym. Asia walczyła w kategorii młodziczek (rocznik 1998, kat. wagowa 40 kg.). Obydwie również nie dały żadnych szans przeciwnicom i zdobyły złote medale.

Nasze wspaniałe siostry trenują pod okiem trenera Przemysława Źródło, któremu serdecznie gratulujemy. Również siostrze Janeczko gratulujemy i życzymy kolejnych udanych startów.

□ Sławomir Janeczko

## Ryszard Grzybowski – wspomnienia

# Śladami wojennych wspomnień na Rybakach

W jednym z numerów „Wieści Nieporęckich” opisywałem nieudaną próbę odbudowy przez Niemców na przełomie 1939 i 1940 roku mostu drogowego na Narwi w Zegrzu. W artykule zamieściłem fotografię zniszczonego mostu i ta fotografia stała się przyczynkiem do spotkania z jednym z najstarszych mieszkańców Rybak, a nie Zegrza Południowego, jak o sobie mówi Pan Ryszard Grzybowski rocznik 1931.

Pan Ryszard, patrząc na zamieszczone w artykule zdjęcie pływającej przed mostem łodzi, przywołał wspomnienia swojego taty Władysława Grzybowskiego, który podobnymi łodziami przed i w czasie II wojny światowej pływał po Narwi. Pan Ryszard zgodził się podzielić wspomnieniami i tak usiedliśmy razem do ich spisania. Pan Grzybowski pamięta dobrze moment wysadzenia mostu w Zegrzu w dniu 7 września 1939 roku, gdyż na pobliskich Rybakach od silnej detonacji ładunków wybuchowych powypadały szyby w oknach. Wspominał też walki powietrzne nad Zegrzem polskich i niemieckich samolotów, gdy mieszkańcy w pierwszym momencie myśleli, że to tylko ćwiczenia, a jednak to była wojna. Wkroczenie Niemców do Zegrza we wrześniu 1939 roku było głośne, jak mówił Pan Ryszard z pieśnią na ustach, gdy oddziały okupanta zajmowały polskie koszarzy. W następnych miesiącach niemieckie kompanie codziennie przechodziły przez Rybaki na pobliskie łąki nad Narwią, gdzie przeprowadzano ćwiczenia, w tym strzelanie ćwiczebną amunicją. Mój rozmówca wspominał, że z kolegami często po tych manewrach chodzili na łąki zbierać świecące w trawie, mosiężne łuski i czasami trafiał się pełny nabój z czerwonym, drewnianym czubkiem. Kolejne wspomnienia to zapamiętane transporty jeńców radzieckich, przychodzące od 1941 roku w wagonach towarowych na rampę przy koszarach w Zegrzu Południowym. Jego zdaniem jeńcy ci byli potem bezpośrednio kierowani do obozu jenieckiego w Beniaminowie. Z obecnością tych jeńców zachowało się w pamięci Pana Ryszarda wiele wspomnień, w tym też dramatycznych. Niemcy torami kolejowymi do Zegrza kierowali składy towarowe z wyposażeniem wojennym. Jak wspomina Pan Grzybowski, były to różnego rodzaju materiały m.in. dla codziennego, żołnierskiego użytku np.: stółki (taborety), miski, gamki itp. Do rozładunku tego typu materiałów Niemcy wykorzystywali jeńców radzieckich, którzy przenosili je do pomieszczeń gospodarczych na terenie koszar i dalszego zaplecza koszarowego (obecnie teren ogródków działkowych). Jak powszechnie wiadomo jeńcy byli niedożywieni i próbowali różnymi sposobami pozyskać żywność od mieszkańców. Jednym ze sposobów był handel i właśnie w ten sposób mój rozmówca nawiązał kontakty z jeńcami. Prawdopodobnie jeńcy sprzedawali części umundurowania po zmarłych współtowarzyszach i za te pieniądze kupowali żywność. Mój rozmówca kupował 3 – 4 chleby w jednej z dwóch piekarni na terenie Zegrza, u Witkowskiego lub Stępniewskiego i siedł na zapleczu koszar sprzedawał chleb po cenie większej niż nabywał, gdyż z zysku kupował żywność dla siebie. W czasie jednej z takich wypraw okazało się, że handlował z jeńcem, który był funkcjny i współpracował z Niemcami. Jeniec ten w czasie wymiany chleba wciągnął Pana Ryszarda przez płot na teren koszar i przekazał do komendatury. Sytuacja była bardzo niebezpieczna, ale chyba ze względu na młody wiek zakończyło się wszystko na niemieckich wrzaskach i przypomnieniu zakazu kontaktów z jeńcami oraz wielkim strachu małego handlowca. Później już nauczył się rozpoznawać jeńców z którymi nie należy mieć kontaktów (byli dobrze odżywieni i nie pracowali). Drugim sposobem dorabiania na życie było ściąganie węgla z tenderów za parowozem lub węglarek za pomocą długich tyczek z hakami. Będąc przy temacie kolejowym zapytałem Pana Ryszarda o mechanizm działania obrótnicy, którą przekreślano lokomotywy parowe. Okazało się, że jak nazywał „okrągłak” był urządzeniem, przy pomocy którego kolejarze ręcznie obracali ciuchcie, a ja myślałem, że to urządzenie miało napęd elektryczny lub spalinowy. Wracając do tematyki mostowej Pan Ryszard potwierdził, że Niemcom nie udało się odbudować zniszczonego filaru i podnieść dwóch zwalonych przęseł, pomimo użycia dużych sił i wykonania nawet osłony lodowej. Później przeszło od strony Zegrza Północnego zostało pocięte na złom. Niemcy szybko wybudowali obok na trasie starego mostu kolejowego most drewniany dla lekkich pojazdów i ruchu pieszo, a w dwa miesiące później postawili drugi most drewniany, zawieszony nad wodą dla ciężkich pojazdów, a nawet do przeprawy czołgów. Oba mosty zostały przez Niemców spalane w 1944 roku. Z czasów okupacji hitlerowskiej zachowało się w zbiorach rodzinny Grzybowski, oryginalne świadectwo szkolne Pana Ryszarda z promocji w roku szkolnym 1939/1940 z klasy drugiej do trzeciej, podpisane przez kierownika szkoły na Rybakach Mariana Frydrycha oraz zdjęcie z kolegami w czasie zabaw nad Narwią. W czasie okupacji zabronione było łowienie ryb z wody na łodziach, ale na Narwi stałe pływał łódź Władysława Grzybowski, który wydobywał z rzeki żwir dla Niem-

ców do budowy bunkrów i innych obiektów wojskowych. Transport żwiru odbywał się drewnianą łodzią, nazywaną potocznie „batem”, która miała małe pomieszczenie dla obsługi, wiosła i masz z żaglem. Gdy Pan Grzybowski jesienią 1943 roku nosił ojcu obiad na przystań przy przelaskach mostu, gdzie był wysypywany żwir i pierwszy raz spotkał tam jeńców włoskich. Włosi ładowali żwir z łodzi na samochody ciężarowe lub furmanki do dalszego transportu. Pamięta, że jeńcy włoscy chętnie zatrudniali się do pracy w Zegrzu, gdyż mogli nad wodą chodzić wzdłuż brzegu i zbierać do jedzenia małże oraz ślimaki, a pilnujący ich Niemiec wcale im tego nie zabraniał. Praca na wodzie taty Pana Ryszarda dawała możliwość stałego zarobku rodzinie, ale przyczyniła się też do wysłania go do obozu pracy w Prusach Wschodnich. Pływając po Narwi, a przypominam, że była to rzeka graniczna pomiędzy terenami Generalnego Gubernatorstwa i III Rzeszy, Pan Władysław Grzybowski miał obowiązek codziennego meldowania się na punkcie kontrolnym w Zegrzynie. W czasie jednego z takich meldunków przyszło dwóch zandarmów z psem i zażądało oddania posiadanych przez niego marek niemieckich. Odpowiedział iż ich nie posiada, niestety w czasie rewizji znaleziono w butach banknoty i oprócz ciężkiego pogryzienia przez psa, zdarzenie zakończyło się aresztowaniem i przewiezieniem w rejon Ciechanowa do obozu pracy. O tym fakcie rodzina dowiedziała się z przysłanego listu. Do końca wojny taty Pana Ryszarda pracował na kolei w Prusach Wschodnich przy naprawie torów, a do domu powrócił w maju 1945 roku. Z rzeką i granicą związane było jej nielegalne przekraczanie przez osoby chodzące na drugą stronę na tzw. szmugiel. Pan Ryszard często widział 10-15 osobowe grupy, które zimą ubrane w białe okrycia z prześcieradeł przechodziły po lodzie przez rzekę. Sam również w okolicy Bożego Narodzenia w 1942 roku został wysłany przez mamę Stanisławę do babci mieszkającej w Karolinie po żywność, bo zawsze wtedy było świniobiecie. Dotarł na miejsce bez problemu i został zaopatrzonej w słoninę, kaszankę i kielbasę zaszyte w podszewce kozucha. W drodze powrotną zawiózł go saniami działek w rejon Jachranki, a dalej maszerował już pieszo. Jak wspomina śnieg wtedy był za kolana i ciężko było iść, szedł przez też zamrzniętą rzekę do brzegu na Rybakach. Nie widział, że na brzegu w zabudowaniach stoi niemiecki strażnik graniczny, który już oparł karabin o sztachety plotu i do niego mierzył. Na szczęście okazało się, że był to Ślązak, który przyszedł do sąsiadów, a sąsiadka poznała z daleka młodego Grzybowskiego i krzyknęła, aby nie strzelał bo to syn sąsiadki. Gdy doszedł do brzegu strażnik powiedział do niego: „Masz szczęście Pieronie, podziękuj tej pani za ocalenie”. Dopiero wtedy Pan Grzybowski rozczłapał się w jakim był niebezpieczeństwie. Strażnik wcale go nie rewidował i tym sposobem ocalało jego życie i przenośzone żywności. Niestety sąsiadka, która ocalała ma życie, sama utonąła wracając ze szmugłu, gdy uciekając przed pościgiem wskoczyła do rzeki i nie sprostała silnemu nurtowi Narwi. W czasie okupacji niemieccy strażnicy wyposażeni w lornetki wypatrywali szmuglerów i często strzelali do nich z brzegów Narwi lub z wieżyczek na moście. Na terenie Zegrza Południowego działał posterunek tzw. „granatowej policji”, który co ciekawe posiadał areszt po drugiej stronie drogi w piwnicy obok piekarni Państwa Witkowskich. Bardzo często zandarmi niemieccy przywozili tam aresztowane osoby, w tym pochodzenia żydowskiego i dokonywali rozstrzeliwań na tyłach aresztu. We wspomnieniach Pana Grzybowskiego nadszedł teraz czas na rok 1944 i pierwsze bombardowanie Zegrza w końcu lipca tego roku. W nocy nastąpił nalot radzieckich samolotów Po-2 (tzw. kukuruzników), które nadlatywały zrzucając na spadochronach flary oświetlające teren i po zredukowaniu obrotów silnika niespodziewanie szybciej bombardowały koszarzy i tereny przy moście zajęte przez wojska niemieckie. Niemcy nie byli w stanie reflektorami wyszperać tych dwupłatowych, powolnych samolotów. Prawdopodobnie w tym czasie pojawiła się w Zegrzu radziecka grupa rozpoznawcza (razwietka), która przedostała się w rejon Zegrza łąkami od strony Białobrzegów i wywołała gwałtowne wycofanie się Niemców. Pan Ryszard pamięta, że rano następnego dnia nie było w Zegrzu wojsk niemieckich. Osobiście wszedł na teren koszar do pomieszczenia niemieckiej piekarni wojskowej. O pośpiechu w jakim uciekali Niemcy świadczył jeszcze świeży chleb leżący na półkach. Pan Grzybowski oprócz chleba zaopatrzył się też w mąkę. Worki były pięćdziesięciokilowe, więc musiał usypać mąkę aby wynieść dwudziestokilogramowy worek. Niemcy jednak wrócili i w większej liczbie wojska ob-

sadzili ponownie Zegrze Południowe. We wrześniu 1944 roku mój rozmówca zapamiętał dziwne zdarzenie, gdy nad Zegrzem w powietrzu pojawiły się świecące paski metalu. Moim zdaniem to zjawisko może mieć związek z amerykańską wyprawą lotniczą w dniu 18 września 1944 roku, która miała za zadanie dostarczyć zrzutów dla powstańczej Warszawy. Metalizowane paski mogły być wtedy zrzucane w celu zakłócenia pracy niemieckich systemów radarowych. Na początku października 1944 roku rodzina Pana Ryszarda została wysiedlona przez Niemców do Skrzyszewa i nastąpił okres dalszej tułaczki wojennej. Po przeprawie przez Wisłę maszerowali do Blonia i dalej na Skierniewice. Codziennie po 20 – 30 kilometrów pieszo od miasta do miasta, od wsi do wsi, później już na terenie Niemiec w grupie kobiet z małymi dziećmi dotarli w rejon Lipska. Nocowali w stodołach, oborach, opuszczonych szkołach, w bardzo trudnych warunkach sanitarnych, byli zawszeni i często głodni. Później dramatyczny marsz w stronę Drezna i przeżycie wielkiego nalotu na to miasto w dniach 13-14 lutego 1945 roku. Jak wspomina Pan Ryszard całą noc w czasie bombardowania spędzili z matką i bratem pod ławkami na małym dworcu w Dreźnie. Ocalał, bo nalot ominął węzły kolejowe i dworce, niszcząc dzielnicę mieszkaniową miasta. Po opuszczeniu miasta kierowali się w stronę czeskiej granicy. Około trzydziestu kilometrów od Drezna przeżyli kolejny nalot w budynku teatru. Pan Grzybowski kojarzy, że chyba koniec wojny zastał ich na pograniczu niemiecko – czeskim. Niemieckich wojsk już nie było, na ulicach dużo pozostawionego sprzętu wojskowego i wszędzie pełno porzuconej broni. Zapamiętał, iż idąc ulicą w jednym z miast zobaczył nadjeżdżający motocykl z koszem. Prowadził Rosjanin, a obok w koszu siedział polski żołnierz. Motor zatrzymał się i polski żołnierz zapytał się go kto jest, to mówi że Polak, a on się pyta: „To gdzie wódka może tu być?” Młody Grzybowski mówi, że dalej kilka ulic jest restauracja i widział jak Niemcy pili tam piwo. Rosjanin wtedy na to: „Siedzaj w maszynie i prowadź!”. Pojechali na miejsce, a tam radzieckich żołnierzy to było tak dużo, że się pomieścić nie mogli wszyscy w tej restauracji. Ale przy okazji Pan Ryszard znalazł na ulicy opuszczony niemiecki samochód wojskowy, a pod plandeką: konserwy, suszone mięso, słonina, papierosy. Mama jego i brat to się pochorowali od tego jedzenia, bo ciągle byli głodni i żołądki nieprzyzwyczajone. Pan Ryszard w szoferce tego samochodu znalazł w futerale mały pistolet, kal.5,5mm i naboje do niego. Zaraz też postanowił go wypróbować na najbliższym podwórku strzelając do ścian, co zakończyło się spotkaniem z wielkim czerwonoarmistą, który gdy usłyszał, że to Polak, zabrał mu ten pistolet dając w zamian inny, bębnowy. Po krótkim pobyciu na miejscu zapadła decyzja o powrocie do kraju. Pan Ryszard organizuje w jednym z gospodarstw czterokołowy wózek, na który zostaje zapakowana żywność, pierzyna, buty i inne niezbędne przedmioty. Wracają pieszo lub, gdy woźnica pozwolił, doczepiają się do wypełnionych po brzegi wozów jadących w stronę Polski. Zapamiętał przeprawę przez wielką rzekę, być może była to Odra, bo stali w wielokilometrowej kolejce do przeprawy po moście pontonowym. Pan Grzybowski poszedł zobaczyć co się dzieje przy przeprawie, że kolejka rusza bardzo powoli. Na przeprawie żołnierze Armii Czerwonej dokonywali „przełądu” wartościwość wozów i na prawo kazali jadącym odrzucać rzeczy wartościowe, a na lewo małe wartościowe, które woźnica mógł załadować ponownie na wóz, który już nie był tak pełny. Rodzinie Grzybowski udało się przejechać przez most poza kolejnością, bo posiadali tylko ponemiecki mały wózek, a czerwonoarmista tylko machnął ręką: „Dawaj” i bez rewizji kazal iść dalej. Jak zapamiętał do Łodzi dotarli pieszo lub podwożeni przez przypadkowe pojazdy lub furmanki. W Łodzi na stacji kolejowej próbowali dostać się do pociągu, ale kolejarze pozwolili im jechać na planecie odkrytego wagonu towarowego, którym transportowano zboże do Warszawy. Warunek był jeden, muszą zostawić wózek. Dla Pana Ryszarda to było ciężkie przeżycie, gdyż ten wózek przez tyle kilometrów wiozł ich skromny dobytek oraz czasami chorego młodszego brata Waldemara. Miał już plany, że w Zegrzu też się bardzo przyda w obciążeniu do wożenia drewna. Gdy dotarli na Dworzec Główny w zniszczonej Warszawie, Pan Ryszard spotkał tam swojego kolegę z Rybak Janka Zachewicza, który odwoził pasażerom wózkami bagaże z dworca. Zawiózł im dobytek na Pragę, za co dostał buty dla siostry. Na Pradze spotkali woźnicę, który jechał do Legionowa w okolicy PIM-u, a tam to już jak powiedział Pan Ryszard czuć było zapach Rybak i Zegrza, gdzie doszli pieszo i tak



Pan Ryszard Grzybowski luty 2012 rok (fot. autor)



Okupacja niemiecka 1942 rok na Rybakach – Ryszard Grzybowski po prawej kłęczący obok koleczy z Zegrza – m.in. Zientara, Długolecki, Stępniewski (fot. Ryszarda Grzybowskiego)

Odbudowany most na Narwi w Zegrzu – na łodzi po lewej Ryszard Grzybowski i Bogdan Kufel 1949 rok (fot. Ryszarda Grzybowskiego)



zakończyła się ich wojenna wędrówka ludów. W Zegrzu na miejscu okazało się, że dom ocalał przed rozbiórką, gdyż czerwonoarmiści trzymali w jednym mieszkaniu konie, a w drugim spali. Ponadto w obciążeniu przetrwali front działkowy i pilnowali. Wszystko było jednak w złym stanie sanitarnym, wszędzie robactwo. Pamięta też wiele pojedynczych mogił radzieckich żołnierzy przy drodze z Zegrza do Legionowa oraz dwa duże cmentarze czerwonoarmistów po prawej stronie za i przed wiaduktem kolejowym. Jeszcze chodząc na grzyby latem 1945 roku natrafił w lesie na zwłoki niemieckiego żołnierza, który leżał w okopie. Miał na sobie mundur opięty pasem, hełm ale był bez butów. Po wojnie ze względu na zniszczone mosty funkcjonował na Narwi prom, który był obsługiwany m.in. przez Władysława Grzybowskiego i jego ojca Mariana Grzybowskiego. Można było też w zimę przejść po przelaskach zniszczonego mostu drogowego. Odbudowa uszkodzonego mostu nastąpiła szybko, gdyż istniała pilna potrzeba uruchomienia transportu kołowego przez Narew. W 1946 roku mój rozmówca za namową swojej ciotki wyjechał do Wrocławia, gdzie przez trzy lata uczył się w gimnazjum mechanicznym przy fabryce wagonów kolejowych, ale na wakacje przyjeżdżał do Zegrza. Z okresu powojennego szczególnie pamięta w 1960 roku powódź, gdy przetrwany został wał Narwi i woda zalała Rybaki. Ma w swoich zbiorach kilka zdjęć pokazujących skutki powodzi. Serdecznie dziękuję Panu Ryszardowi Grzybowskiemu za poświęcony czas na wspomnienia i udostępnienie zdjęć z rodzinnego archiwum.

□ Dariusz Wróbel

Stowarzyszenie Miłośników Historii Regionu Gminy Nieporęt



# AQUAPARK W GMINIE NIEPOŁEĆ



**SPORT  
I REKREACJA**

**ZAPRASZAMY OD 14 MARCA OD GODZ. 15.00  
na pierwszych 50 osób czeka niespodzianka!**

Stanisławów Pierwszy, ul. Koncertowa 4

[www.nieporet.pl](http://www.nieporet.pl)